

STOSZOWICE - Jednostki OSP bardziej kunsztowne

Napisano dnia: 2025-04-18 13:35:45



(Inf. wł.). **Jak co roku wiosną odbywają się zebrania sprawozdawcze w jednostkach ochotniczych straży pożarnych. Są zwoływane przez ich zarządy dla podsumowania tego wszystkiego, co w działalności wydarzyło się w ciągu minionych 12 miesięcy. Ponieważ organizacje są bardzo ważne dla codzienności gminy, w tych posiedzeniach nie mogło zabraknąć przedstawicieli jej władz samorządowych.**

Gmina Stoszewice, choć liczebnie oraz powierzchniowo do dużych nie należy, może poszczycić się istnieniem kilku OSP. Te największe funkcjonują w Przedborowej, Budzowie i Stoszewicach, co już samo przez się wskazuje, że najczęściej są dysponowane do różnych zdarzeń losowych. Ale i te mniejsze jednostki też mają swój wkład w realizowane interwencje, a tym samym w podnoszenie poczucia bezpieczeństwa wśród społeczności.

*- W okresie, kiedy jako państwo pozostajemy w stanie niepewności ze względu na toczącą się wojnę w kraju u naszej wschodniej granicy, razem z naszymi druhami i druhami przygotowujemy strategię ich działania w okresie szczególnym - słyszymy od wójtki **Katarzyny Ruszkowskiej**: - Chcemy sobie konkretnie określić, która jednostka OSP za co będzie odpowiadać w sytuacji, gdyby... Wychodzimy z założenia, że nie wszystkie OSP muszą być nakierowane na gaszenie pożarów, umiejętności i wiedzę ich członków i członków możemy wykorzystać na prowadzenie szkoleń ze społeczeństwem z zakresu identyfikacji sygnałów alarmowych, przeprowadzania ewakuacji czy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.*

Także wspólnie z OSP lokalni samorządowcy chcą określić specjalizację poszczególnych jednostek. Stąd np. dla Budzowa zakupi się lekki samochód gaśniczy, zaś do Jemnej przekaże pojazd z napędem na 4 koła. W tym drugim przypadku po to, aby druhowie z remizy najbliższej położonej Gór Sowich mogli spieszyc z pomocą w razie potrzeby.

- Nie tak dawno z dyrektorem Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji ustaliliśmy, że pod skrzydła gminy bierzemy Młodzieżową Drużynę Pożarniczą. Tym samym chcemy odciążyć poszczególne jednostki od pracy np. papierkowej, by zajmowały się działaniami ratowniczymi. Tym samym postaramy się zbudować silniejsze więzi wśród nastolatków z poszczególnych wsi, których połączyła strażacka pasja. Mam nadzieję, że będziemy widzieć owoce tego posunięcia za niedługi czas - podkreśla K. Ruszkowska.

(bwb)